

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 listopada 2024 r.,  
sprawy **D. J.** ,  
uniewinnionego od popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k.,  
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego  
od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławku  
z dnia 1 lutego 2024 r., sygn. akt II 1 Ka 422/22,  
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Lipnie  
z dnia 9 września 2022 r., sygn. akt II K 563/19,

### **p o s t a n o w i ł :**

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od oskarżyciela posiłkowego E. C. na rzecz uniewinnionego D. J. kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów obrony z wyboru przed Sądem Najwyższym, za sporządzenie i wniesienie odpowiedzi na kasację;**
- 3. obciążyć oskarżyciela posiłkowego E. C. kosztami postępowania kasacyjnego.**

[J.J.]

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Lipnie wyrokiem z dnia 9 września 2022 r., sygn. akt II K 563/19 uniewinnił D. J. od popełnienia zarzucanego mu czynu polegającego na tym, że w dniu 1 sierpnia 2018 r. w K., woj. [...] kierując samochodem osobowym marki S. o nr rej. C. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności podczas wykonywania manewru zjazdu do lewej krawędzi ruchu z zamiarem zmiany pasa ruchu na lewy bez upewnienia się, czy jadący za nim motocyklista nie był w trakcie wykonywania manewru jego wyprzedzania w następstwie czego kierujący motocyklem marki H. o nr rej. C.1 Ł. C. uderzył w samochód marki S. doznając obrażeń klatki piersiowej w postaci obustronnych złamań żeber z rozerwaniem płuc i krwotokiem do jam opłucnowych, rozerwania płata prawego wątroby i złamania kości udowej prawej w wyniku, których poniósł śmierć na miejscu zdarzenia, tj. występkę z art. 177 § 2 k.k., rozstrzygając jednocześnie w przedmiocie kosztów procesu.

Apelację od tego orzeczenia wywiódł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, zarzucając mu:

1. *„naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść orzeczenia, mianowicie art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k., art. 193 § 1 k.p.k. oraz art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez uchylenie się od oceny części zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tj. prywatnych opinii z dnia 24 marca 2019 r. oraz 25 marca 2019 r. oraz zakwestionowanie wniosków płynących z uzupełniającego przesłuchania biegłego A.S. na rozprawie w dniu 18 września 2020 r., a tym samym uchylenie się od oceny i odrzucenie a priori wariantu przebiegu zdarzenia, według którego oskarżony miał podjąć manewr zawracania przez powierzchnię drogi wyłączoną z ruchu (tj. tuż za tzw. „wysepką), naruszając w ten sposób reguły ostrożności poprzez wjechanie przez oskarżonego na pas i tor poruszania się motocykla pokrzywdzonego, jednocześnie uniemożliwiając podjęcie przez pokrzywdzonego manewru obronnego;*
2. *naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść orzeczenia, mianowicie art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. oraz art. 366 § 1 k.p.k., poprzez uznanie za niewiarygodną,*

*pozbawioną możliwości kreowania na jej podstawie ustaleń faktycznych, opinii biegłego A.S. z dnia 16 sierpnia 2018 r., w sytuacji gdy: 1) wnioski tejże opinii nie zostały skutecznie zakwestionowane, w szczególności prezentowany przez biegłego przebieg zdarzenia nie został skutecznie podważony przez inne opinie sporządzone na potrzeby niniejszego postępowania, 2) formalny brak uprawnień pokrzywdzonego do kierowania motocyklami o pojemności skokowej przekraczającej 125cm<sup>3</sup> nie wyklucza poprawnej techniki jazdy oraz umiejętności i nabytym przez pokrzywdzonego doświadczeniu w kierowaniu motocyklem, którym poruszał się w chwili zdarzenia (por. opinia z dnia 25 października 2022 r. - w załączeniu), 3) opinia pozbawiona była wad metodologicznych, rachunkowych oraz natury logicznej (ustaleń dot. ciągu przyczynowo-skutkowego);*

3. *naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść orzeczenia, mianowicie art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. oraz art. 366 § 1 k.p.k., tj. przyznanie waloru pełnej wiarygodności opinii biegłego M.A. i zrekonstruowanie na jej podstawie stanu faktycznego, uwzględniającego wiadomości specjalne, w sytuacji gdy: 1) opinia biegłego nie była poprzedzona oględzinami pojazdów, 2) opinia obarczona jest istotnymi wadami, których uszczegółowienie znajduje swój wyraz w szczególności w opinii prywatnej z dnia 24 marca 2019 r., opinii biegłego [A.S. oraz opinii biegłych z Instytutu Techniki Motoryzacyjnej i Ruchu Drogowego w Warszawie, 3) jej wnioski są całkowicie sprzeczne z opiniami prywatnymi z dnia 24 oraz 25 marca 2019 r., na co uwagę zwracał już Sąd Rejonowy w Lipnie w postanowieniu z dnia 25 czerwca 2019 r.;*
4. *naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść orzeczenia, mianowicie art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. oraz art. 366 § 1 k.p.k., tj. przyznanie waloru pełnej wiarygodności opinii biegłych z Instytutu Techniki Motoryzacyjnej i Ruchu Drogowego w Warszawie i zrekonstruowanie na jej podstawie stanu faktycznego, uwzględniającego wiadomości specjalne, w sytuacji gdy: 1) opinia biegłych obarczona jest istotną wadą metodologiczną, czego skutkiem jest błędne oszacowanie prędkości motocykla w chwili zdarzenia oraz*

- sekundach poprzedzających zdarzenie, 2) obarczone istotnym błędem jest również podjęcie próby oszacowania prędkości pojazdu należącego do oskarżonego w chwili zdarzenia, w sytuacji gdy w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie było to możliwe, 3) błędnie określono wzajemne usytuowanie pojazdów w chwili zdarzenia;*
5. *naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść orzeczenia, mianowicie art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k., art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 205 § 1 k.p.k., art. 198 § 1b k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. oraz art. 167 k.p.k., poprzez niewyczerpanie możliwości dowodowych oraz przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych M.K. oraz P.O. (tj. przez zespół biegłych wydających opinię z dnia 30 kwietnia 2021 r.) na okoliczność ustalenia parametrów i sposobu jazdy pojazdu należącego do oskarżonego w dniu zdarzenia, przy jednoczesnym zmarginalizowaniu treści wniosku dowodowego pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego z dnia 2 grudnia 2021 r., w sytuacji gdy poprawne odczytanie parametrów pojazdu mogło nastąpić wyłącznie poprzez użycie fabrycznego oprogramowania producenta pojazdu oraz z udziałem specjalistów z ramienia S. Sp. z o.o. (ul. K., [...] P.);*
6. *naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść orzeczenia, mianowicie art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k., art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez oddalenie na rozprawie w dniu 26 sierpnia 2022 r. wniosku oskarżyciela posiłkowego o ponowną próbę odczytu danych ze sterownika (modułu pamięci) motocykla, którym poruszał się pokrzywdzony w dniu zdarzenia, w sytuacji gdy: 1) odczytanie parametrów, z jakimi poruszał się motocykl w dniu zdarzenia, ma fundamentalne znaczenie dla ustalenia przebiegu zdarzenia, 2) podjęciu kolejnej próby odczytania ww. parametrów, dopuszczając przy tym nawet potencjalne trwałe uszkodzenie sterownika, nie sprzeciwiał się oskarżyciel posiłkowy, 3) przeprowadzeniu dowodu nie sprzeciwiały się przepisy prawa;*
7. *błąd w ustaleniach faktycznych, będący pochodną naruszeń przepisów prawa procesowego, o których mowa powyżej, mianowicie błędne ustalenie, jakoby: 1) jedyną przyczyną zdarzenia drogowego było zachowanie*

*motocyklisty, 2) oskarżony nie naruszył żadnych z ciążących na nim reguł ostrożności, 3) stan zagrożenia w ruchu drogowym powstał wyłącznie na skutek niedostosowania prędkości jazdy przez pokrzywdzonego do warunków i sytuacji panujących na drodze, w sytuacji w której wniosków tego rodzaju nie sposób było poczynić w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy - w szczególności w kontekście ustalenia przez Sąd meriti rzekomego braku technicznych przesłanek do ustalenia, czy pojazd oskarżonego tuż przed zdarzeniem zjeżdżał do prawej czy lewej krawędzi jezdni”.*

Formułując powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

1. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z prywatnej ekspertyzy zleconej przez oskarżyciela posiłkowego, wykonanej przez mgr inż. W.G., biegłego wpisanego na listę biegłych Sądu Okręgowego w Toruniu, na okoliczność: 1) rodzaju i zakresu błędów ujawnionych w opiniach M.A. oraz biegłych z Instytutu Techniki Motoryzacyjnej i Ruchu Drogowego w Warszawie, 2) sprzeczności wniosków poczynionych w ww. opiniach z zebrany materiał dowodowy, 3) konieczności zasięgnięcia opinii innego zespołu biegłych sądowych (art. 201 k.p.k.);
2. dopuszczenie i przeprowadzenie przez Sąd odwoławczy dowodu z opinii innych biegłych/biegłego na okoliczności tożsame jak w postanowieniu sądu *meriti* z dnia 28 października 2020 r. – względnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, po uprzednim ustaleniu, że zachodzi konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości;
3. w dalszej kolejności – zmianę zaskarżonego wyroku i uznanie oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu oraz wymierzenie oskarżonemu przewidzianych prawem kar, środków karnych oraz środków kompensacyjnych.

Sąd Okręgowy we Włocławku wyrokiem z dnia 1 lutego 2024 r., sygn. akt II 1 Ka 422/22 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, orzekając jednocześnie o kosztach postępowania drugoinstancyjnego.

Kasację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, który wyrok sądu drugiej instancji zaskarżył w całości, zarzucając mu:

1. *„rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, mianowicie przepisów art 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 kpk oraz art. 366 § 1 k.p.k., art. 193 § 1 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. polegające na nienależytym rozważeniu podniesionych w apelacji zarzutów i zaaprobowaniu wymienionych poniżej uchybień pomimo ich wytknięcia w apelacji, tj. zarzutów:*
  1. *uchylenia się od oceny części zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tj. prywatnych opinii z dnia 24 marca 2019 r. oraz 25 marca 2019 r. oraz zakwestionowanie wniosków płynących z uzupełniającego przesłuchania biegłego [A.S. na rozprawie w dniu 18 września 2020 r., a tym samym uchylenie się od oceny i odrzucenie a priori wariantu przebiegu zdarzenia, według którego oskarżony miał podjąć manewr zawracania przez powierzchnię drogi wyłączoną z ruchu (tj. tuż za tzw. „wysepką), naruszając w ten sposób reguły ostrożności poprzez wjechanie przez oskarżonego na pas i tor poruszania się motocykla pokrzywdzonego, jednocześnie uniemożliwiając podjęcie przez pokrzywdzonego manewru obronnego;*
  2. *uznania za niewiarygodną, a przez to pozbawioną możliwości kreowania na jej podstawie ustaleń faktycznych, opinii biegłego [A.S. z dnia 16 sierpnia 2018 r., w sytuacji gdy: 1) wnioski tejże opinii nie zostały skutecznie zakwestionowane, w szczególności prezentowany przez biegłego przebieg zdarzenia nie został skutecznie podważony przez inne opinie sporządzone na potrzeby niniejszego postępowania, 2) formalny brak uprawnień pokrzywdzonego do kierowania motocyklami o pojemności skokowej przekraczającej 125cm<sup>3</sup> nie wyklucza poprawnej techniki jazdy oraz umiejętności i nabytym przez pokrzywdzonego doświadczeniu w kierowaniu motocyklem, którym poruszał się w chwili zdarzenia (por. opinia z dnia 25 października 2022 r. - w załączeniu), 3) opinia pozbawiona była wad metodologicznych, rachunkowych oraz natury logicznej (ustaleń dot. ciągu przyczynowo-skutkowego);*
  3. *przyznania waloru pełnej wiarygodności opinii biegłego M.A. i zrekonstruowanie na jej podstawie stanu faktycznego, uwzględniającego*

wiadomości specjalne, w sytuacji gdy: 1) opinia biegłego nie była poprzedzona oględzinami pojazdów, 2) opinia obarczona jest istotnymi wadami, których uszczegółowienie znajduje swój wyraz w szczególności w opinii prywatnej z dnia 24 marca 2019 r., opinii biegłego [A.S. oraz opinii biegłych z Instytutu Techniki Motoryzacyjnej i Ruchu Drogowego w Warszawie, 3) jej wnioski są całkowicie sprzeczne z opiniami prywatnymi z dnia 24 oraz 25 marca 2019 r., na co uwagę zwracał już Sąd Rejonowy w Lipnie w postanowieniu z dnia 25 czerwca 2019 r.;

4. przyznania waloru pełnej wiarygodności opinii biegłych z Instytutu Techniki Motoryzacyjnej i Ruchu Drogowego w Warszawie i zrekonstruowanie na jej podstawie stanu faktycznego, uwzględniającego wiadomości specjalne, w sytuacji gdy: 1) opinia biegłych obarczona jest istotną wadą metodologiczną, czego skutkiem jest błędne oszacowanie prędkości motocykla w chwili zdarzenia oraz sekundach poprzedzających zdarzenie, 2) obarczone istotnym błędem jest również podjęcie próby oszacowania prędkości pojazdu należącego do oskarżonego w chwili zdarzenia, w sytuacji gdy w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie było to możliwe, 3) błędnie określono wzajemne usytuowanie pojazdów w chwili zdarzenia;
5. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść orzeczenia, mianowicie art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k., art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez oddalenie na rozprawie w dniu 5 stycznia 2024 r. wniosku pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego o ponowną próbę odczytu danych ze sterownika (modułu pamięci) motocykla, którym poruszał się pokrzywdzony w dniu zdarzenia, przez Centralne Laboratorium Kryminalistyki – celem przeprowadzenia badań sterownika motocykla połączonych z ewentualnym zniszczeniem tego przedmiotu za uprzednią zgodą oskarżyciela posiłkowego i uzyskania dostępu do układu scalonego pamięci i przeprowadzenia odczytu z wykorzystaniem specjalistycznych urządzeń (programatora) – zgodnie z wnioskami uzupełniającej opinii biegłych z dnia 6 października 2023 r., w sytuacji gdy: 1) odczytanie parametrów, z jakimi poruszał się motocykl w dniu zdarzenia, ma

*fundamentalne znaczenie dla ustalenia przebiegu zdarzenia, 2) podjęciu kolejnej próby odczytania ww. parametrów, dopuszczając przy tym nawet potencjalne trwałe uszkodzenie sterownika, nie sprzeciwiał się oskarżyciel posiłkowy, 3) przeprowadzeniu dowodu nie sprzeciwiały się przepisy prawa i był on możliwy do przeprowadzenia”.*

W konsekwencji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu we Włocławku do ponownego rozpoznania.

Zarówno prokurator, jak i obrońca uniewinnionego w pisemnych odpowiedziach na kasację wnieśli o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Ten ostatni wystąpił ponadto o „*obciążenie oskarżyciela posiłkowego kosztami reprezentacji procesowej D. J. według norm przepisanych*”.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Kasacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k., co upoważniało do jej rozpoznania i oddalenia na posiedzeniu.

W pierwszej kolejności przypomnieć należy, że celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). W toku tego postępowania nie dokonuje się więc kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (*vide* postanowienie SN z dnia 13 maja 2014 r., IV KK 125/14). Kasacja jest przy tym środkiem zaskarżenia, który strony mogą wnieść wyłącznie od, wskazanych w art. 519 k.p.k., orzeczeń sądu odwoławczego. Z powyższego wynika, że zarzuty kasacyjne powinny być kierowane przeciwko rozstrzygnięciu tego sądu, a nie przeciwko orzeczeniu wydanemu w pierwszej instancji. Wprawdzie możliwe jest wystąpienie tzw. efektu przeniesienia, kiedy to sąd odwoławczy nienależycie rozpozna apelację, ale wówczas w kasacji winny zostać podniesione, opatrzone pogłębioną argumentacją, zarzuty wskazujące na wadliwe procedowanie organu *ad quem*, w następstwie którego doszło do przeniknięcia uchybienia sądu *a quo* do orzeczenia sądu drugiej instancji (zob.m.in. postanowienie SN z dnia 14

stycznia 2021 r., IV KK 438/20). Wykazanie wadliwości przeprowadzonej w sprawie kontroli apelacyjnej poprzez zakwalifikowanie uchybień jako rzekomo naruszających dyspozycje art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. w żadnej mierze nie może ograniczać się wyłącznie do formalnego powołania tych przepisów w zarzucie kasacji i stworzenia pozorów nieprawidłowej kontroli odwoławczej (poprzez sugerowanie np. „nienależytego”, „niepełnego”, „niewłaściwego”, „nierzetelnego”, „pobieżnego” rozpoznania apelacji), jeżeli z istoty zarzutu odczytywanej z jego uzasadnienia, jednoznacznie wynika, że skarżący wyłącznie domaga się przeprowadzenia przez Sąd Najwyższy kolejnej, dublującej kontrolę apelacyjną, weryfikacji prawidłowości orzeczenia sądu pierwszej instancji bądź forsuje subiektywną interpretację wyników postępowania dowodowego (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 11 grudnia 2023 r., I KK 357/23 i powołane tam judykaty).

Analiza pierwszego z podniesionych zarzutów i jego uzasadnienia wskazuje, że skarżący pod pozorem naruszenia przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. oczekuje ponownej weryfikacji prawidłowości rozstrzygnięcia zapadłego przed sądem *meriti*. Z jednej strony wyraża bowiem swe niezadowolenie z oceny dowodów i ustaleń faktycznych poczynionych na ich podstawie w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, z drugiej zaś nie może pogodzić się z brakiem akceptacji przez sąd odwoławczy argumentacji zawartej w apelacji. Tymczasem sąd *ad quem* szczegółowo i merytorycznie odniósł się do wszystkich zarzutów pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego zgłaszanych w zwykłym środku odwoławczym.

Twierdzenia skarżącego o „*uchyleniu się*” od oceny opinii prywatnych oraz „*zakwestionowaniu wniosków*” wynikających z uzupełniającego przesłuchania biegłego [A.S. na rozprawie w dniu 18 września 2020 r. są całkowicie gołosłowne. Podkreślić należy, że tzw. opinia prywatna nie jest opinią biegłego, jako że biegłym może być osoba powołana do wydania opinii przez organ procesowy. Winna być natomiast traktowana jak pismo procesowe zawierające argumentację wspierającą zarzuty strony pod adresem opinii pozyskanej procesowo (por. postanowienie SN z dnia 21 listopada 2012 r., IV KK 240/12; wyrok SN z dnia 5 marca 2013 r., II KK 169/12). Taka też sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, co znajduje potwierdzenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd drugiej instancji słusznie zauważył, że wersja o zawracaniu pojazdem przez oskarżonego tuż za wysepką na

pasie wyłączonym z ruchu jest pozbawiona racjonalnych argumentów. W ślad za sądem *a quo* wskazał, że opinia biegłego [A.S. była w tym zakresie niejednoznaczna i opierała się na przypuszczeniach. Potwierdza to analiza akt sprawy. Ww. biegły w pisemnej opinii stwierdził bowiem, że „[n]a podstawie materiału dowodowego można również wyróżnić wersje zdarzenia, w której kierujący sam. S. zawracał bezpośrednio za wysepką oddzielającą pasy ruchu /w miejscu gdzie znajdowała się powierzchnia wyłączona z ruchu, co oznacza, że zawracanie pojazdów w tym miejscu na jezdni było niedozwolone/. Należy podkreślić, że na podstawie materiału dowodowego nie można jednoznacznie zweryfikować miejsca gdzie zawrócił sam. S., jednakże biorąc pod uwagę prędkość zderzeniową sam. S. /około 40-50 km/h/ oraz wykonane przez kierujących manewry /zjazdu do lewej krawędzi jezdni przez kierującego sam. S. i manewr obronny odchylenia toru jazdy w prawo przez motocyklistę/, to wg opiniującego bardziej prawdopodobne jest, że zawracanie sam. S. nastąpiło za wysepką oddzielającą jezdnie, czego na podstawie zgromadzonego rzeczowego materiału dowodowego nie można wykluczyć ani potwierdzić” (k. 222-223). Z kolei przesłuchany uzupełniając na rozprawie w dniu 18 września 2020 r. podał, iż „[d]la mnie bardziej prawdopodobne jest, że kierujący zawrócił za wysepką dlatego że prędkość samochodu była niewielka” (k. 290), a następnie „[w]ydaje mi się, że wynikało to, że kierowca zawracał bezpośrednio za wysepką z rozmów osób bezpośrednio po zdarzeniu. Ja teraz nie potrafię zacytować tych zeznań tych osób ale wynikało to z rozmów po zdarzeniu. (...) Mówiąc o zawracaniu za wysepką mówiłem, że ta wersja jest prawdopodobna ale tej wersji nie symulowałem (...)” (k. 290v). Zatem nie budzi wątpliwości, że zaprezentowane przez biegłego stanowisko było nie tylko mało klarowne i chwiejne, lecz także wkraczało w ocenę dowodów, do której uprawniony jest wyłącznie sąd. Jak wskazał organ *ad quem*, powyższa hipoteza nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Świadkowie E. C. i E. S. zeznali jedynie, że od oskarżonego uzyskali informacje o zawracaniu. Z ich relacji nie wynika natomiast, aby D. J. podawał szczegóły dotyczące tego manewru, czy też miejsca jego wykonania. Tymczasem oskarżony od samego początku konsekwentnie wskazywał konkretne miejsce, gdzie wjechał w drogę boczną, aby zawrócić. W sprawie nie zabezpieczono śladów, które

pozwołyby zakwestionować te wyjaśnienia, w szczególności nie wynikają one z fotografii, na podstawie której wnioski wyciągał W. G. w ekspertyzie prywatnej. Zatem wbrew twierdzeniom skarżącego do wykluczenia wersji wskazującej na podjęcie manewru zawracania tuż za wysepką przez powierzchnię wyłączoną z ruchu nie doszło w sposób arbitralny, a w oparciu o całokształt materiału dowodowego.

Sąd odwoławczy wyjaśnił także powody odrzucenia wniosków biegłego [A.S. o rozpoczęciu przez oskarżonego zjazdu do lewej krawędzi jezdni bez upewnienia się czy jadący za nim pokrzywdzony był już w trakcie wykonywania manewru wyprzedzania. Zaakceptował w tym zakresie stanowisko sądu *a quo*, który wskazywał, że brak jest dowodów osobowych i rzeczowych wspierających powyższą wersję zdarzenia, co potwierdza opinia biegłych Instytutu Techniki Motoryzacyjnej i Ruchu Drogowego w Warszawie. W uzasadnieniu kasacji próżno szukać choćby próby polemiki z powyższym poglądem, nie mówiąc o wykazaniu rażącej wadliwości takiego wnioskowania.

Co się zaś tyczy opinii biegłego M.A. to należy zauważyć, że sąd *a quo* podzielił wnioski z niej wynikające, iż przyczyną zaistnienia wypadku drogowego było nieprawidłowe zachowanie pokrzywdzonego, który poruszał się z prędkością wyższą od dopuszczalnej i hamował zbyt późno, stawiając motocykl na przednie koło. W tym zakresie powyższe stanowisko znajduje potwierdzenie zarówno w opinii biegłych Instytutu Techniki Motoryzacyjnej i Ruchu Drogowego w Warszawie, jak i relacjach świadków A. O. i P. O. . Z zeznań tych ostatnich wynika bowiem, że pokrzywdzony tuż przed wypadkiem wyprzedził ich poruszając się przy tym z dużą prędkością. Zatem wniosek o nadmiernej prędkości Ł. C. kierującego motocyklem marki H. jest w pełni uprawniony i nie wynika wyłącznie z wyjaśnień samego oskarżonego. Również kwestia umiejscowienia punktów charakterystycznych okolic miejsca zdarzenia przez biegłych Instytutu Techniki Motoryzacyjnej i Ruchu Drogowego w Warszawie została wyjaśniona przez ich uzupełniające przesłuchanie na rozprawie apelacyjnej w dniu 6 października 2023 r. Skarżący nie przedstawił żadnych argumentów podważających prawidłowość stanowiska o oczywistej omyłce w tym zakresie. Zresztą zarzut dotyczący błędnej oceny wskazanej opinii ma charakter wybitnie polemiczny.

Całkowicie nietrafiony jest również drugi z podniesionych zarzutów. Oddalenie wniosku pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego o ponowną próbę odczytu danych ze sterownika (modułu pamięci) motocykla, który poruszał się pokrzywdzony poprzedzone było stosownymi sprawdzeniami sądu odwoławczego, z których wynikało, że dowodu tego nie da się przeprowadzić. Po pierwsze, już w piśmie z dnia 6 października 2023 r. biegli Instytutu Techniki Motoryzacyjnej i Ruchu Drogowego w Warszawie wskazali, że *„[p]o ponownej konsultacji z przedstawicielem producenta motocykla (H. Oddział w Polsce) ustalono, że w przedmiotowym motocyklu nie ma funkcji zapisu danych przy okazji zdarzenia drogowego (dane fabryczne)”* (k. 536). Po drugie, również z notatki sędziego sprawozdawcy z dnia 17 stycznia 2024 r. wynika, że po konsultacji z biegłym z Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji w Warszawie ustalono, że *„nie jest możliwe przeprowadzenie badań sterownika motocykla połączonych z ewentualnym zniszczeniem tego przedmiotu i uzyskania dostępu do układu scalanego pamięci i przeprowadzenia odczytu z wykorzystaniem programu w odniesieniu do motocykla marki H. rok produkcji 2003 ponieważ ten model nie był wyposażony w sterownik przechowujący parametry ruchu motocykla, gdyż do 2010 roku tego rodzaju sterowniki w tych modelach nie były montowane”* (k. 545). Skoro zatem sterownik montowany w motocyklu kierowanym przez pokrzywdzonego nie posiadał możliwości zapisu danych, w tym prędkości – co wynika nie tylko z powyższej notatki, lecz także pisma biegłych 6 października 2023 r. – to powoływanie biegłego, celem ich odczytania jawi się jako niecelowe. Dowód ten nie może bowiem obiektywnie doprowadzić do pożądaných rezultatów.

Reasumując, nie budzi wątpliwości, że sąd *ad quem* nie dopuścił się obrazy przepisów wskazanych w kasacji, a przeprowadzona w niniejszej sprawie kontrola odwoławcza była rzetelna i prawidłowa. Z tych też względów, nie stwierdzając bezwzględnych przyczyn odwoławczych, Sąd Najwyższy oddalił kasację pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego jako oczywiście bezzasadną.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia, obciążając oskarżyciela posiłkowego E. C. kosztami postępowania kasacyjnego, jednocześnie zgodnie z art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. zasądzając od niego na rzecz uniewinnionego kwotę 180 zł

tytułem zwrotu kosztów obrony z wyboru przed Sądem Najwyższym, za sporządzenie i wniesienie odpowiedzi na kasację.

[J.J.]

[a.ł.]